

Nauczanie projektowania architektonicznego na potrzeby konserwacji zabytkowych budynków modernizmu. Budynek Spółdzielni Lordelo de Ouro autorstwa Álvaro Siza (Porto 1960-63) jako wzorcowy przykład analizy przypadku

Teaching architectural design for the conservation of modern built heritage. The Lordelo de Ouro Cooperative Building by Álvaro Siza (Porto 1960-63) as an exemplary case study

Vincenzo Riso
Uniwersytet Minho, Wydział Architektury
University of Minho, School of Architecture

W ramach logiki badań nad architekturą modernizmu w Europie i jej popularyzacji niniejsza praca przedstawia przykład projektu renowacji, który jej autor nadzorował na Wydziale Architektury Uniwersytetu w Minho (EAUM) w Portugalii. Mając ten przykład na uwadze celem pracy jest nakreślenie konkretnych pytań, które przewijają się w nauczaniu konserwacji architektury modernistycznej. Dlatego przykład ten stanowi część programu nauczania Pracowni Projektowania na pierwszym semestrze 5. roku zintegrowanych studiów magisterskich z dziedziny architektury. Należy wyraźnie zaznaczyć, że mimo iż wydział ten oferuje ogólne studia magisterskie z zakresu architektury (tzn. bez specjalizacji) studenci 4. i 5. roku mogą wybrać uczestnictwo w rozmaitych pracowniach projektowania różniących się skalą i rodzajem interwencji. Na pierwszym semestrze 5. roku renowacje budynków architektury dawnej były zazwyczaj oferowane jako temat ćwiczeń.

Następnie w roku 2015 program studiów uległ zmianie i obecnie studentom 5. roku proponuje się pracę nad renowacją budynków modernistycznych, tzn. stawia się im wyzwanie zaprojektowania funkcjonalnej i technicznej adaptacji znamienitych dzieł dziedzictwa modernizmu mistrzów portugalskich, które są obecnie w stanie wymagającym remontu.

Nawiasem mówiąc w Portugalii niektóre programy studiów z zakresu dziedzictwa modernizmu wdrożono m.in. w formie inwentaryzacji i badań podjętych przez Portugalską Izbę Architektów (Inwentaryzacja Architektury XX-wiecznej – IAPXX), SIPA (System Inwentaryzacji Dziedzictwa Architektonicznego) oraz wykazu budynków dwudziestowiecznych sporządzonego niedawno przez portugalską Dyрекcję Generalną

Dziedzictwa Kulturowego (DGPC). Ponadto z inicjatywy organizacji DoCoMoMo International, obecnie pod przewodnictwem portugalskim i z siedzibą w Portugalii, stale wzrasta liczba seminariów, wystaw, publikacji i badań nad przedmiotem. Jednak o ile w wyniku braku użytkowania lub działań konserwatorskich, jak również wypadków lub inwazyjnych przebudów, zagrożona jest rosnąca liczba budynków modernistycznych, przejście od teorii ochrony do praktyki konserwatorskiej wciąż jest jeszcze przed nami.

Przykładem jest prezentowany tu przypadek budynku Spółdzielni Lordelo de Ouro w Porto, zaprojektowanego i zbudowanego przez Alvaro Sizę w latach 1960-63. W tym okresie, pod rządami reżimu Salazara, ruch spółdzielczy był w Portugalii ledwie tolerowany; a budynek ten miał w zamyśle reprezentować tę właśnie szczególną formę organizacji kolektywnej.

Humanitarne Stowarzyszenie Spółdzielcze Lordelo do Ouro dla Wszystkich Form Konsumpcji, Produkcji i Konstrukcji założono w Porto w 1897 r., w ramach krajowej organizacji federacyjnej Unicoop, która nadzoruje ruch spółdzielczy w Portugalii.

Przedmiotowa lokalizacja, położona między długą osią miejską Avenida da Boavista, a brzegami rzeki Douro, była w owym czasie obszarem peryferyjnym z nielicznymi budynkami spekulacyjnymi. Siza zaplanował tu dwie potężne bryły betonowe z otworami na zewnątrz zgromadzonymi tuż przy poziomie parteru na elewacjach południowych (il. 1).

Jego plan łączył magazyn w kształcie niskiego wachlarza oraz sześcienny budynek biurowy. Zastosowanie konstrukcji z betonu zbrojonego pozwoliło na eksperymentowanie z otwartym planowaniem przestrzennym, które objęło strefy przeznaczone do



1. Álvaro Siza, Spółdzielnia Lordelo de Ouro (Porto 1960-63); skrót perspektywiczny elewacji południowej budynku w obecnym wyglądzie i stanie zachowania (fot. V. Riso)

1. Álvaro Siza, Lordelo de Ouro Cooperative (Porto 1960-63); foreshortening of the South elevation of the Building in its present features and condition (photo V. Riso)

sprzedaży, magazynowania, stanowiska robocze oraz funkcje socjalne. Pomieszczenia administracyjne i te przeznaczone do wspólnego wypoczynku zorganizowane zostały wokół 3-piętrowego atrium oświetlanego z okien dachowych w wyższym bloku kubaturowym (il. 2), a magazyn żywności i strefy dystrybucyjne korzystały z niewielkiego otwartego podwórza w części centralnej.

Powierzchnie z odkrytego betonu o chropowatej fakturze świadczą o eksperymentacji z nowoczesnymi materiałami budowlanymi, lecz w ujęciu ogólnym budy-

nek ten można docenić jako rzeźbiarskie nagromadzenie czystych brył. Kolejne cechy ekspresyjne pochodzą z wykorzystania elementów drewnianych wzdłuż niemal ciągłego przeszklenia niskich otworów skierowanych na południe. Jak widać na zdjęciach wykonanych w momencie ukończenia budynku, powierzchnię przeszkloną zlokalizowano przez wysunięcie planu fasady do przodu względem linii konstrukcji nośnej. Na skutek realizacji tak przeszklonego ekranu, łączona konstrukcja ościeżnic dała w efekcie swoistą przegrodę, której celem było również sterowanie wentylacją pasywną (il. 3).

Wykończenie wnętrza osiągnęło podobną komplementarność między białymi powierzchniami tynkowanymi (po wewnętrznej stronie ścian betonowych), a drewnianą stolarką otworową. Ponadto te właśnie obramowania okien wizualnie stapiały się z drewnianymi meblami zaprojektowanymi specjalnie dla każdej przestrzeni i funkcji, tzn. stołami, krzesłami, ławami, ładami, półkami itp. stanowiącymi integralną część pierwotnej organizacji przestrzeni.

Nawet szybki rzut oka na dokumentację archiwalną projektu (il. 4) ujawnia, że do zdefiniowania konstrukcji ościeżnic z twardego drewna afrykańskiego doussie trzeba było wielu rysunków w zarysach ogólnych, jak również w każdym indywidualnym elemencie stolarskim.

I tak, mimo że materiał był poniekąd tradycyjny, podjęto wysiłek odświeżenia jego użycia przez oryginalną metodę konstrukcyjną, która zyska uznanie jako styl tektoniczny Álvaro Siza w jego kolejnych realizacjach.

Swoistą adaptację technologiczną można zaobserwować w samym wykorzystaniu betonu zbrojonego, które różni się od zwyczajowego modelu konstrukcji „szkieletowej” przyjętego niemal na całym świecie. Tak naprawdę dokładnie w tym samym czasie Siza zainicjował swoją własną metodę wykorzystania betonu zbrojonego zgodnie z konstrukcyjnym systemem budowy ścian, to znaczy organiczne połączenie linii wsparcia w miejsce regularnej siatki punktów wsparcia.

W poetyce Álvaro Siza wzbogacające doświadczenie tworzenia architektury w jej lokalizacji było zawsze niezwykle ważne, a jego materialną realizację osiągał odpowiednio stosując taką konstrukcję ścian betonowych, która również pozwalała mu na wdrożenie procesu odejmowania i poszukiwania sedna.

Ale należy również odnotować, że w odróżnieniu od budynku Spółdzielni Lordelo, w zdecydowanej większości swoich późniejszych słynnych realizacji Siza rzadko korzystał z wykończeń zewnętrznych w postaci odkrytego betonu, preferując ściany betonowe tynkowane lub okładane kamieniem.

Podobnie jak w opcji brutalistycznej zainicjowanej przez Le Corbusiera w latach 50. XX w. fabryką Duvala (Saint-Dié), Siza eksperymentował z bogactwem fakturalnym, które wierzchnia warstwa betonu może uzyskać przejmując szorstką powierzchnię desek, na które zostaje wylana, a to wydaje się jeszcze bardziej znaczące w takim przypadku, tzn. gdy przyjmie się w sposób ekstensywny koncepcję ściany nośnej.

W skrócie można powiedzieć, że w ramach dzieł Siza budynek ten stanowi jednocześnie klasyczny przykład – tzn. użycie konstrukcji ściany z betonu zbrojonego do uporządkowania empirycznego układu planów – i niemal jedyny przypadek – tzn. zastosowanie odkrytych powierzchni betonowych.

Jednak mimo tak dużego znaczenia budynek ten rzadko brano pod uwagę przez niemal czterdziestoletni okres tworzenia recenzji na temat znanych na całym świecie realizacji Siza. Było to prawdopodobnie wynikiem podupadłego stanu, w jakim obiekt ten się znalazł.

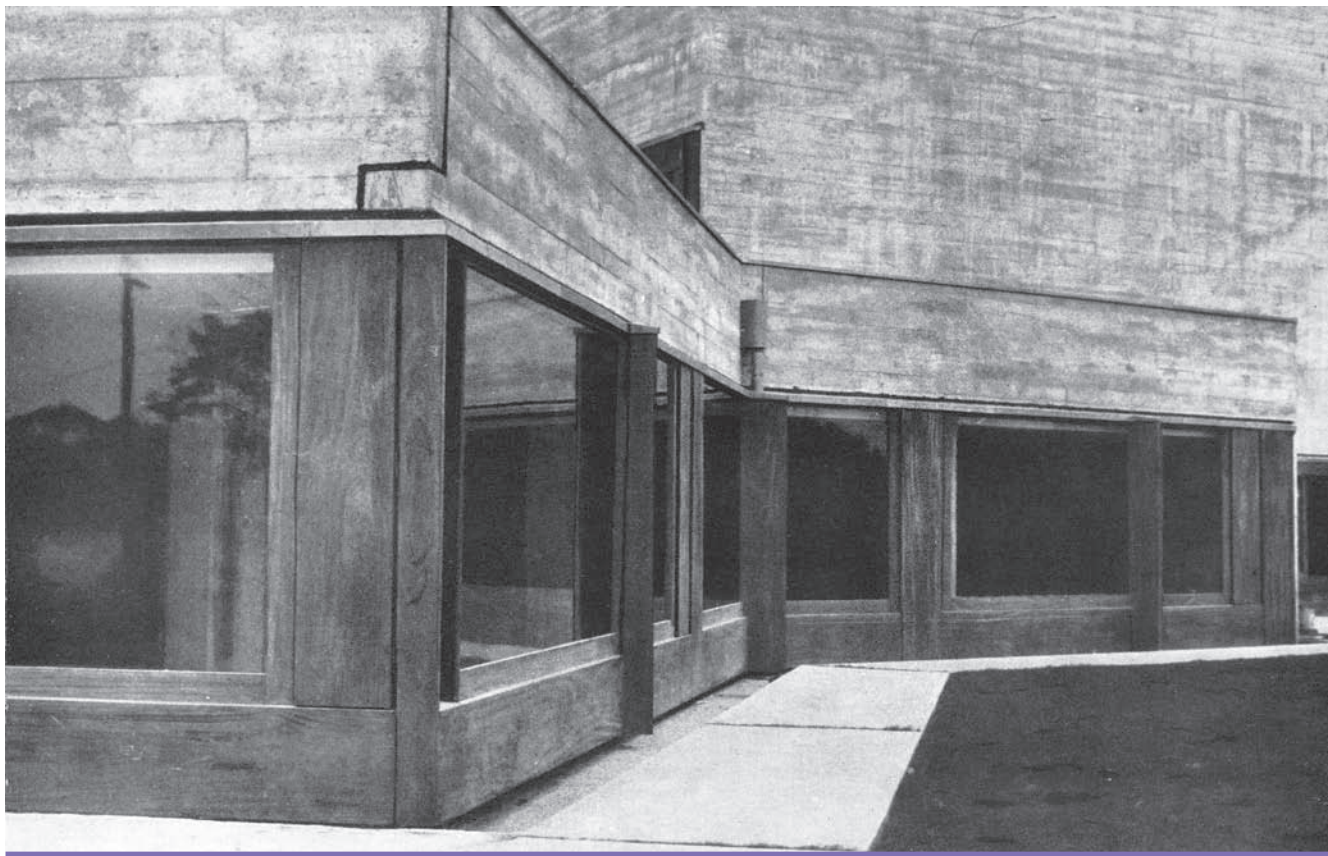


2. Álvaro Siza, Spółdzielnia Lordelo de Ouro (Porto 1960-63); (pierwotnie 3-piętrowe) wysokie atrium oświetlane przez okna dachowe w wyższym bloku kubaturowym po odcięciu na poziomie pierwszego piętra (fot. V. Riso)

2. Álvaro Siza, Lordelo de Ouro Cooperative (Porto 1960-63); the (originally three-storey) high sky-lit atrium in the taller cubic block after it was sealed off at first floor level. (photo V. Riso)

Tak naprawdę kilka lat po oddaniu budynku do użytku zaistniał konflikt między Sizą, a zarządem spółdzielni. Budynek przeciekał, a mechanizm okien drewnianych nie działał tak, jak oczekiwano. Zgodnie z zaleceniami techników zarząd Spółdzielni zatwierdził wymianę ościeżnic okien na anodyzowane aluminiowe. Siza podważył te wnioski, wskazując na przyczynę problemów, wśród których były wady konstrukcyjne, brak konserwacji i niewłaściwe użytkowanie oraz zaproponował rozwiązania.

Spór związany z wykorzystaniem ościeżnic aluminiowych lub drewnianych może pomóc nam przyrzeć się osobliwości opóźnionego rozwoju społeczno-gospodarczego Portugalii w XX w., jak również inwencji podejścia projektowego Siza. Tak naprawdę, w przeciwieństwie do reszty Europy, rzemiosło stolarskie w Portugalii w latach 60. XX w. było wciąż alternatywą dla standaryzowanej produkcji w metalu. Dostosowując standardową konstrukcję betonową do 'szytego na miarę' systemu ścian betonowych, a także stosując tradycyjną stolarkę, Siza wydaje się iść śladem budownictwa portugalskiego i nadawać znaczenie jego osobliwej sytuacji – indywidualnie dostosowanej jakości z zachowaniem niskich kosztów.



3. Álvaro Siza, Spółdzielnia Lordelo de Ouro (Porto 1960-63); skrót perspektywiczny elewacji południowej budynku w obecnym wyglądzie i stanie zachowania (zdjęcie archiwalne udostępnione przez Fundację Muzeum Serralves ©)

3. Álvaro Siza, Lordelo de Ouro Cooperative (Porto 1960-63); foreshortening of the South elevation of the Building in its original features and condition (archive photo granted by The Serralves Museum Foundation ©)

I rzeczywiście nowość projektów Sizy wykluczyła możliwość polegania na prostej, powszechnej wiedzy rzemieślniczej, żądając w zamian obfitości konkretnych i nowych rozwiązań (oraz wyżej wspomnianej, odpowiednio ogromnej liczby szczegółowych rysunków w skali) dla wszystkich części budynku. Tak więc nowoczesnych technologii i materiałów nie przyjmowano za pewnik, tylko kreatywnie odmieniano przez osoby stosownie do specyfiki kontekstu, w jakim były stosowane.

W każdym razie, powracając do naszej narracji, Spółdzielnia oskarżyła architekta o brak elastyczności i zwolniła go, a następnie wykonała inne poważne przebudowy, np. dotyczące 3-piętrowej przestrzeni w obrębie bryły wieży, która została odcięta na poziomie pierwszego piętra, a także zamknięcia niewielkiego otwartego podwórza w rozległej strefie dystrybucji żywności.

Następnie nawet meble z twardego drewna dosłownie wyrzucono i zastąpiono metalowymi, zgodnie z zasadami rzekomo lepszej higieny; dlatego obecnie spośród pierwotnych mebli zachowały się tylko nieliczne.

Równolegle należy powiedzieć, że w wyniku wnikania wody oraz nieszczelności dachu i struktur odwadniających wystąpiły rozproszone zjawiska niszczenia obiektu (oraz związane z nimi niewłaściwe interwencje w zakresie przebudów/napraw). Rosnąca tu roślinność pogarsza obecnie pierwotny rozpad materii. Problemy te z kolei wywołały inne, mniej znaczące zjawiska niszczenia np. patynę biologiczną, szczególnie na poziomie parteru i podniebień sklepienia. Poza tym słonawe warunki pogodowe rejonu Oceanu

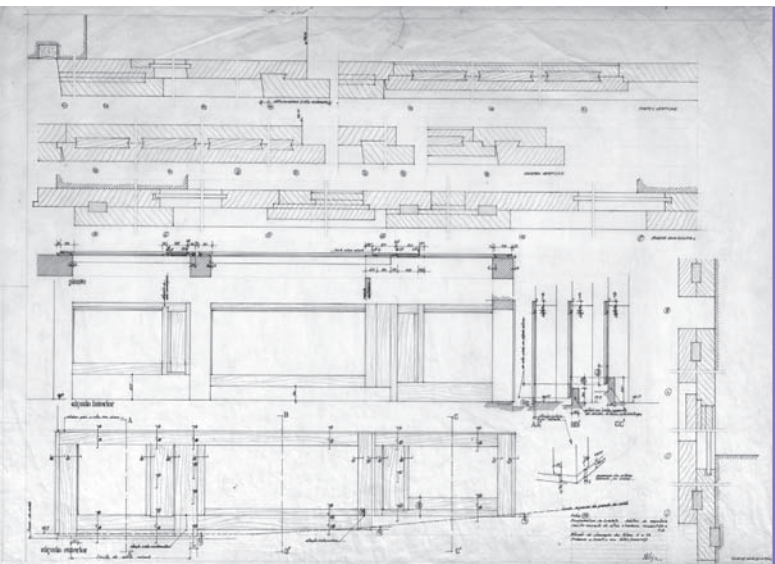
Atlantyckiego wywołały punktowe rozwarstwienia powierzchni betonowej na każdej elewacji.

Ponadto w wyniku zmian społeczno-gospodarczych, za którymi nie nadążano, Spółdzielnia leży obecnie niemal odłogiem. Wraz z utratą funkcji praktycznej nawet jej wyjątkowa wartość jako punktu spotkań towarzyskich ucierpiała w ogromnym stopniu.

Z tych powodów, a także w wyniku niemal całkowitego braku świadomości znaczenia obiektu na każdym poziomie kulturalnym i instytucjonalnym, budynek może szybko ulec alienacji oraz z łatwością zostać zburzony na rzecz nowej zabudowy z zamiarem spieniężenia jego cennej lokalizacji z widokiem na brzegi rzeki Douro.

Tak więc podsumowując: nasza analiza przypadku obejmuje wszystkie wymogi konieczne do zdefiniowania podejścia wyjaśniającego w kierunku opracowania propozycji projektowej dla zabytku, zarówno w kontekście znaczenia budynku w ramach dwudziestowiecznej architektury portugalskiej, jak również w kontekście złożoności przywrócenia go do pełnego użytkowania.

Na pierwszym etapie studenci otrzymali archiwalną dokumentację akt pierwotnego projektu i zadanie przeanalizowania budynku w celu opracowania szczegółowej inwentaryzacji (il. 5), obserwacji i wykonania rysunków przebudów oraz zjawisk degradacji. Na tym etapie początkowym całą grupę 20 studentów podzielono według poszczególnych zadań w celu uzyskania całościowego rezultatu. Staranne rejestrowanie zagadnień technicznych, o które zwróceno się do studentów na tym etapie, w dużej mierze miało na celu uzyskanie koniecznej wiedzy o zakresie



4. Álvaro Siza, Spółdzielnia Lordelo de Ouro (Porto 1960-63); rysunek pierwotnego projektu konstrukcyjnego drewnianych ościeżnic okiennych (dokument archiwalny udostępniony przez Fundację Muzeum Serralves ©)

4. Álvaro Siza, Lordelo de Ouro Cooperative (Porto 1960-63); original design construction drawing of the wooden window frames (archive document granted by The Serralves Museum Foundation ©)

materiałowym budowli. W dalszej kolejności celem było również określenie kompleksowych i szczegółowych podstaw pozwalających na wykrycie ewentualnych przebudów problematycznych w porównaniu z dokumentacją pierwotną.

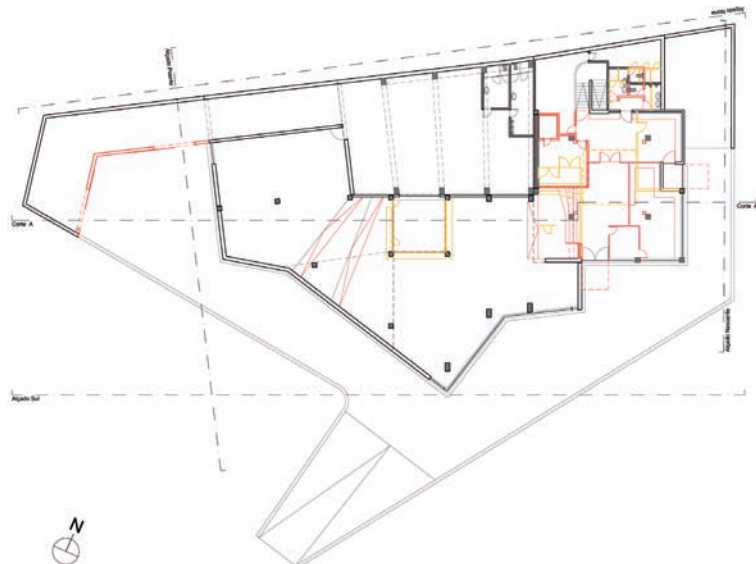
Następnie na drugim etapie do studentów zwrócono się o obmyślenie i nakreślenie strategii, która mogłaby prowadzić do tchnięcia w ten obiekt nowego życia; na tym etapie studenci pracowali w mniejszych grupach w celu zaproponowania strategii alternatywnych. Zasadniczo nowego życia poszukiwano w odzyskaniu współzależności między budowlą, a jej kontekstem społecznym.

Zgodnie z wynikami poprzedniego etapu obserwacji poszukiwano nowych układów funkcjonalnych w ciągu możliwych funkcji społecznych oferowanych przez istniejącą konstrukcję. To oznaczało w szczególności ciągłość z jakością materialną organizacji funkcjonalnej, którą pierwotny projekt zakładał jednocześnie jako przestrzenne wyobrażenie inherentnego przedsiębiorstwa kolektywnego.

Na trzecim etapie zadanie polegało na faktycznym przełożeniu uprzednio nakreślonej strategii reorganizacji funkcjonalnej na organizację przestrzenną budynku. To oznacza, że istniejący układ wewnętrzny (oraz zewnętrzny) zostały wyobrażone w kierunku nieznaczącej adaptacji w zgodności z każdą poszczególną hipotezą (il. 6).

W charakterze uwagi ogólnej należy podkreślić, że nasza praca była swojego rodzaju badaniem eksploracyjnym, którego celem było rozpoznanie problemów, nakreślenie działań operacyjnych i w efekcie zorganizowanie wachlarza rozwiązań. Tym niemniej należy podkreślić, że nasze ćwiczenie pozostawało w ciągłej relacji do rzeczywistości, co oznacza, że nieustannie zwracaliśmy uwagę na praktyczną możliwość realizacji naszych propozycji.

Odpowiednio na czwartym i piątym etapie praca przeszła na poziom indywidualny i każdy student musiał



5. Álvaro Siza, Spółdzielnia Lordelo de Ouro (Porto 1960-63); pierwotny plan parteru i kolejne przebudowy (w przekroju podłużnym), inwentaryzacja studentów Uniwersytetu EAUM z 2017 r.

5. Álvaro Siza, Lordelo de Ouro Cooperative (Porto 1960-63); original ground plan and ensuing alterations (with longitudinal section), 2017 EAUM students' survey

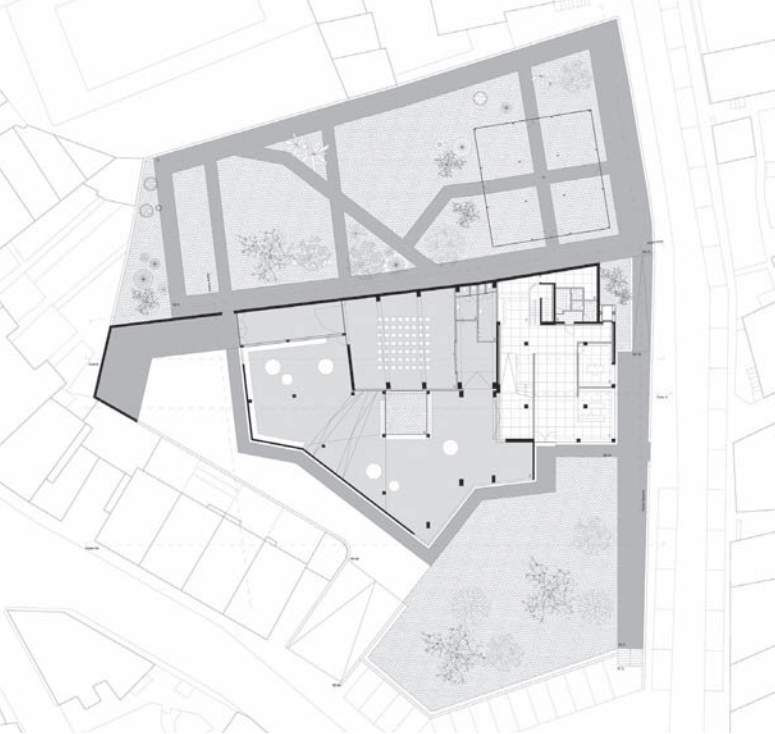
zmierzyć się z naprawą lub poprawą zagadnienia konstrukcyjnego lub detalu, który należało wybrać w logicznej ciągłości całego zadania (il. 7).

Kolejne propozycje miały więc charakter indywidualny, ale były potencjalnie skoordynowane w ramach grupy w celu osiągnięcia minimum pokrycia wszystkich zagadnień technicznych nieodłącznych w renowacji konstrukcji budynku.

Ponadto na tym etapie rozwiązania techniczne były regularnie wiązane z oceną architektoniczną (il. 8).

A więc, aby wreszcie dojść do miejsca, w którym powiemy nieco więcej na temat dydaktyki (i badań) projektowania architektonicznego na potrzeby konserwacji dziedzictwa budynków modernizmu, można zaobserwować, że o ile w zakresie architektonicznej praktyki zawodowej w ciągu ostatniego dziesięciolecia występuje coraz większa liczba tego typu interwencji, to w ramach wydziałów architektury jest to temat, który nie został jeszcze świadomie rozwinięty przez odpowiednią liczbę doświadczeń pionierskich, tzn. na poziomie dydaktycznym studenci nadal uczeni są myślenia o projektowaniu nowego budynku, lub alternatywnie o restauracji formy, cech i charakteru budynku w konkretnym punkcie w czasie.

W odróżnieniu od tych głównych kategorii, gdy mamy do czynienia z nie w pełni wykorzystanymi i/lub słabo sprawdzającymi się budynkami, problem ten przesuwają się z konkretyzacji danej koncepcji (wyobrażonej lub zrekonstruowanej) na reorganizację i poprawę elementów, które już istnieją. Zawodowi architekci być może nauczyli się w terenie jak temu sprostać, ale w kontekście badań i dydaktyki istnieje dość nowe podejście, które nadal wymaga eksperymentacji i rozwoju.



6. Álvaro Siza, Lordelo de Ouro Cooperative (Porto 1960-63); wybrane prace studentów jako przykład zweryfikowanego układu relacji wewnątrz-zewnątrz (rys. Inês Castro i Inês Torres)

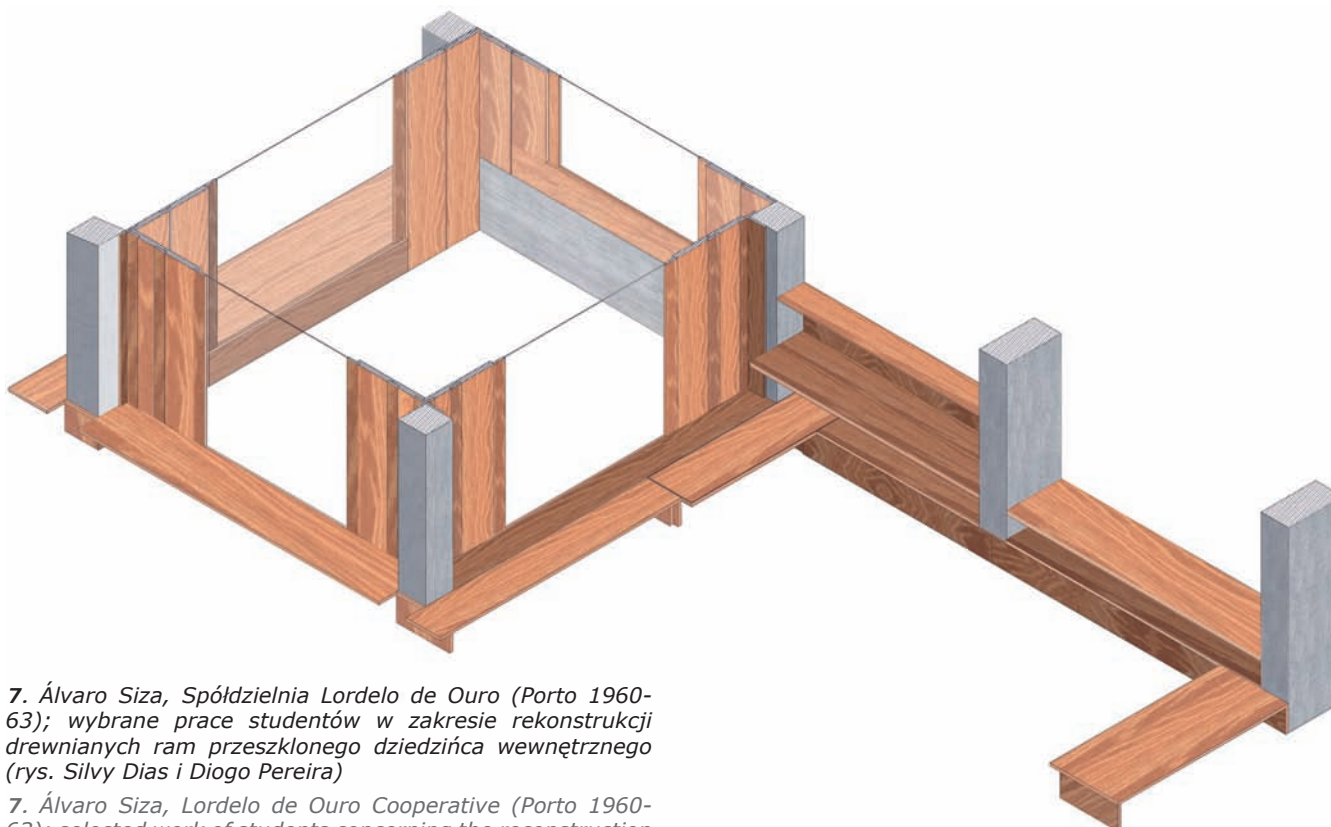
6. Álvaro Siza, Lordelo de Ouro Cooperative (Porto 1960-63); selected work of students as example of revised inside-out relationship organization (drawing by Inês Castro and Inês Torres)

Dlatego konieczne staje się rozpoznanie potencjału dziedzictwa budynków modernistycznych w całości ich powstawania w kontekście założeń i taktyk projektów architektonicznych, które można by

w sprzyjających okolicznościach sprząc z technologicznymi wymogami konstrukcyjnymi, cyklami budowy, nietrwałością i trwałością, ponownym wykorzystaniem materiałów oraz formalnymi i nieformalnymi trybami użytkowania, żeby zabudowa naszych miast stała się społecznie, kulturalnie i gospodarczo odpowiedzialna. Jeśli o nas chodzi, powinno to również nastąpić przez praktyki eksploracyjne nakierowane na wprowadzanie tak złożonej dynamiki również do programów nauczania Pracowni Projektowania.

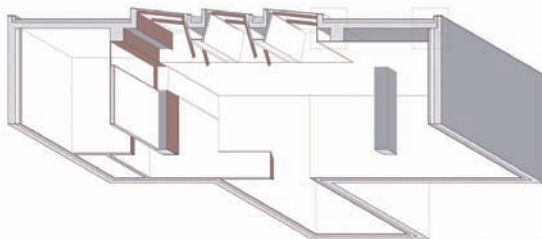
Takie były nasze pierwotne i ogólne założenia, ale w oparciu o uzyskane doświadczenia można nakreślić aspekty dalej posunięte i bardziej szczegółowe w ramach następujących punktów i tematów.

Opracowanie nowej strategii funkcjonalnej stało się kluczową częścią działania inwencyjnego, o którego sformułowanie zwrócono się do studentów podczas pracy z takim typem dziedzictwa i takimi sytuacjami projektowymi. Im bardziej szczegółowa jest koncepcja nowej funkcji, tym bardziej błyskotliwe są wyniki projektowe i tym większe mają prawdopodobieństwo sukcesu. To oznacza, że obmyślenie nowej strategii funkcjonalnej jest równie ważne, jak sposób jej wdrożenia; mówiąc krótko wymagana jest także pewna forma wyobraźni pozwalająca na ukształtowanie strategii w istniejącą domenę architektoniczną. Wynika z tego, że podobnie jak przed zawodowymi architektami, przed studentami staje potrzeba rozszerzenia ich koncepcji projektowych i instrumentarium operacyjnego, które nie mogą ograniczać się do narzędzi kompozycyjnych i konstrukcyjnych. Z drugiej strony nie musimy porzucać tych (powiedzmy tradycyjnych)



7. Álvaro Siza, Spółdzielnia Lordelo de Ouro (Porto 1960-63); wybrane prace studentów w zakresie rekonstrukcji drewnianych ram przeszklonego dziedzińca wewnętrznego (rys. Silvy Dias i Diogo Pereira)

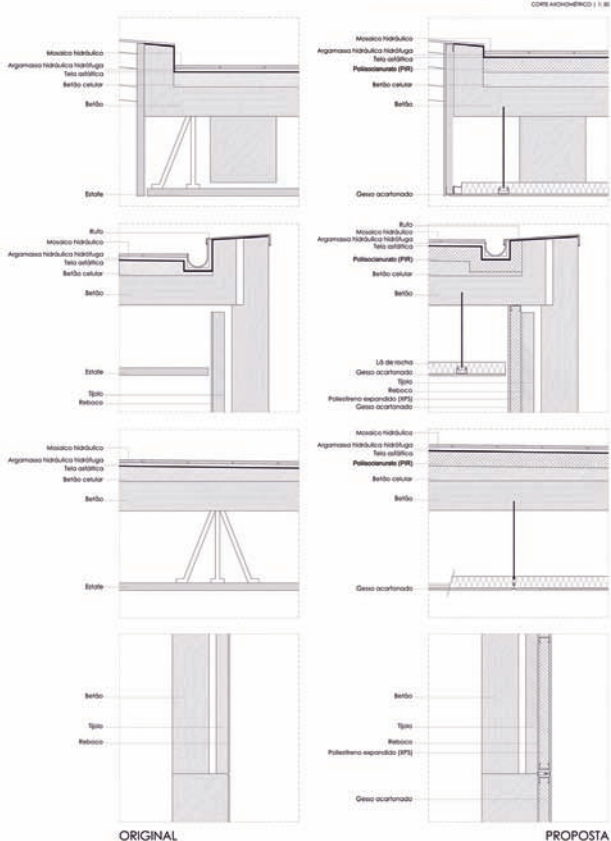
7. Álvaro Siza, Lordelo de Ouro Cooperative (Porto 1960-63); selected work of students concerning the reconstruction of the wooden framework of the glazed inner courtyard (drawing by Silvy Dias and Diogo Pereira)



MELHORA CONSERVA DOIS TIPOS FALSOS

Para evitar o risco de abertura do tecto, deve ser previsto um sistema de drenagem de águas pluviais, alinhado com o sistema de ventilação natural, que permita manter o tecto seco, para evitar o aparecimento de fungos e a humidade excessiva.

Não se trata de um sistema de drenagem de águas pluviais, mas de um sistema de drenagem de águas pluviais, que permita manter o tecto seco, para evitar o aparecimento de fungos e a humidade excessiva.



8. Álvaro Siza, *Spóldzielnia Lordelo de Ouro (Porto 1960-63)*; wybrane prace studentów w zakresie poprawy izolacji termicznej atrium w wyższym bloku kubaturowym, skupiające się także na porównaniu między rozwiązaniami istniejącymi (po lewej) i proponowanymi (po prawej) (rys. Inês Castro i Inês Torres)

8. Álvaro Siza, *Lordelo de Ouro Cooperative (Porto 1960-63)*; selected work of students concerning the improvement of thermal insulation of the atrium in the taller cubic block and centered on the comparison between existing (left side) and proposed (right side) solutions (drawing by Inês Castro and Inês Torres)

narzędzi; są one nadal kluczowe dla dokładnej interpretacji i interwencji na danym budynku.

Dlatego z jednej strony szczegółowa wiedza na temat kontekstu jest żywotną koniecznością, dzięki której można zakorzenić ulepszenia funkcjonalne w zbudowanym obiekcie; z drugiej zaś strony to sam budynek, zależnie od jego wewnętrznych charakterystyk materiałowych, które należy zrozumieć podczas badań wstępnych, powinien definiować granice interwencji.

W przeciwwadze można powiedzieć, że wynikające stąd hipotetyczne interwencje projektowe tym niemniej wymagają i składają się „z ostrożnych interwencji – to znaczy drobnych elementów”. Choć jest to dość oczywiste, może okazać się cenne z perspektywy pedagogicznej, tzn. te niewielkie interwencje należy uważać za punkt docelowy procesu, który zazwyczaj rozpoczyna się od propozycji większych przebudów.

Takie jest zazwyczaj instynktowne rozwiązanie proponowane przez studentów. Wraz z postępem prac mogą zdać sobie sprawę z wartości kulturowych i materialnych danego budynku; wówczas zaczynają rozumieć rzeczywiste znaczenie tego, co proponują. Studentom zawsze wolno wyobrażać sobie każdy rodzaj przebudowy, ale muszą być w stanie ocenić zalety i wady swoich propozycji. W przypadku sukcesu stopniowo sami zdają sobie sprawę, że wartość interwencji nie polega na jej zakresie, czy wpływie, i uznają ten fakt jako opcję zasadną dla realizacji projektu konserwatorskiego.

Gdybyśmy mieli ukuć hasło moglibyśmy powiedzieć, że estetyka tego, co istnieje, odpowiada etyce rzeczy. Należy co najmniej spodziewać się, że studenci w sposób istotny, a nie tylko formalny, zaczną szanować istniejące obiekty architektoniczne, z którymi są skonfrontowani.

Podsumowując, gdy studenci mierzą się z zadaniem opracowania projektu renowacyjnego często mają skłonność do wykorzystywania danego budynku jako platformy do wprowadzania swoich pomysłów w życie, tzn. poprzez dodawanie elementów pochodzących ze źródeł przywoływanych z zewnątrz. Przesunięcie ich postaw w kierunku takiego projektowania, które może czerpać z koncepcji zawartych w istniejącym budynku, wymaga czasu. A edukacja na rzecz ponownego użytku powinna przyjąć interwencyjny paradygmat „precyzyjnych dostosowań” w miejsce konwencjonalnego paradygmatu „wydatnych dobudów”.

Na tym etapie i w dalszej przeciwwadze należy zaobserwować, że te ostatnie argumenty są wspólne dla każdego rodzaju dziedzictwa i zadania projektowego, czy to mającego związek z budynkiem dawnym czy nowoczesnym. Ale nawet mimo że projekt konserwacji budynku jest z zasady niezależny od wieku danego budynku (dawnego, modernistycznego czy współczesnego) w praktyce należy uznać, że technologia budownictwa modernistycznego jest bardziej złożona niż technologia budynków dawnych, i że może mieć to ciekawe reperkusje.

W budynkach o konstrukcji dawnej konserwacja zazwyczaj odpowiada interwencjom restauratorskim ściśle „oddającym formę/pochodzenie”, ponieważ możliwe jest działanie na bazie technik i materiałów, które można zastosować bez względu na ich wiek, gdyż wywodzą się z procesów rzemieślniczych odtworzalnych również dzisiaj. W przypadku budynków o konstrukcji modernistycznej, w których zastosowano procesy przemysłowe, przywrócenie do użytku materiałów oryginalnych może okazać się niemożliwe, jeśli (i w wyniku ciągłej ewolucji wyrobów przemysłowych) ich wytwórstwo ustało lub uległo zmianie. Dlatego w kontekście renowacji obiektów modernistycznych często konieczne staje się narzucenie podejścia operatywnego, które potrafi uniknąć ponownego użycia przestarzałych rozwiązań technologicznych, a w zamian promuje interwencje otwarte na wykorzystanie technologii współczesnych na rzecz opracowania propozycji współbrzmiących z pierwotnymi koncepcjami projektowymi.

Podjęte przez nas próby nauczania konserwatorstwa z wykorzystaniem tak cennego wytworu dziedzictwa modernizmu miały zasadniczo na celu nakłonienie studentów do zwrócenia uwagi na istniejące cechy budynku, często ukryte i wymagające (ponownego) odkrycia. Przy okazji dobrze byłoby pamiętać, że przez ostatnie trzydziestolecie reprezentacyjne budynki ruchu nowoczesnego stanowiły idealne pole do działania, na którym można rozwijać konkretną wiedzę fachową w zakresie renowacji, i że dzisiaj ta właśnie wiedza fachowa została już wykorzystana na większą skalę w modernistycznych budynkach codziennego użytku. Podobnie należy oczekiwać, że przyszli architekci, którzy

początkowo mają do czynienia z budynkami autorstwa twórców wybitnych, będą zwracać tak samo szczególną uwagę na budynki zwykłe, przy których może im się zdarzyć pracować.

W powyższym kontekście moglibyśmy być może wnioskować, że ćwiczenia oparte na renowacji obiektu architektury modernizmu należy uważać za jedną z wyróżniających się praktyk dydaktycznych, która mogłaby służyć nie tylko zachowaniu i promowaniu tegoż dziedzictwa architektonicznego, ale również kwestionowaniu własnych sposobów myślenia, pozycjonowania i działania (wykładowców i studentów). ■

Teaching architectural design for the conservation of modern built heritage. The Lordelo de Ouro Cooperative Building by Álvaro Siza (Porto 1960-63) as an exemplary case study

Summary

High percentages of the buildings that constitute today's cities in Europe were built after World War II and, due to functional and technological obsolescence, are now in need of intervention. Since it is recognized that future developments will mainly occur within existing fabrics, we could say it is precisely those buildings, that contain the greatest potential for sustainable development: after all, improving a good part of such modern built heritage could be decisive because of the quantities.

Work spans from maintenance to renovation and many kinds of intermediate categories such as refurbishment, reuse, repurpose or safeguard. There is a large variety of interventions which should correspond to the large variety of conditions of conservation of those buildings.

At the level of professional practice in architecture there has been an ever growing number of such kind of interventions during last decade; but within the schools of architecture this is a theme that has been purposely developed in not so many pioneering experiences. At the teaching level apprentices continue to be taught to think about the design of a new building or alternatively taught to think about the restoration of the form, features, and character of a building as it appeared at a particular moment. But

differently from those main categories, when dealing with underutilized and/or poor performing buildings the problem shifts from the concretization of a determined idea (whether imagined or reconstructed) to the reorganization and improvement of things that already exist.

Professionals might have learnt in the field about how to deal with it, but in terms of research and didactics there is a rather new approach that is to be experimented and developed.

On the basis of this concept framework, the essay aims first to present some experience from the School of Architecture of the University of Minho, where exemplary works from Modern Portuguese Masters' heritage, that are today in need of refit, have been used as case studies in Design Studio Courses of the 5th year of Integrated Master Degree.

That will subsequently allow us to discuss the potential of the ordinary heritage of mass modern building production by architectural design principles and tactics, that could possibly be engaged with technological construction requirements, building life cycles, impermanence and permanence, material reuse and formal and informal modes of occupation, so as to create socially, culturally and economically responsible property development in our cities. ■